

Opony ze sztuczną inteligencją na polskich drogach

data aktualizacji: 2017.06.05



Obok Belgów Polacy są jednym z najbardziej otwartych na nowe technologie narodów w dziedzinie motoryzacji. Są wymagający i najlepiej wyedukowani. Stawiają na nowoczesne rozwiązania z elementami sztucznej inteligencji, które wpływają na bezpieczeństwo jazdy i znaczne oszczędności w eksploatacji auta. To wymusza zmiany także na producentach opon - nowoczesne opony będą w stanie same przystosować się do warunków panujących na drodze i komunikować się z otoczeniem.

- Polscy kierowcy okazali się bardzo otwarci na nowe technologie, najbardziej otwarci na korzystanie z pojazdów autonomicznych. To są bardzo ważne elementy dla polskich kierowców - podkreśla w rozmowie z agencją informacyjną Newseria Biznes Leszek Szafran, dyrektor generalny ds. sprzedaży na Polskę i Ukrainę w Goodyear.

Zainteresowanie Polaków nowymi rozwiązaniami technologicznymi w dziedzinie motoryzacji potwierdza raport „ThinkGoodMobility” przeprowadzony we przez Goodyear i London School of Economics. Z przeprowadzonego w 11 państwach badania wynika, że Polacy obok Belgów są narodowością najbardziej otwartą na korzystanie z pojazdów autonomicznych czy wszelkiego rodzaju systemów sztucznej inteligencji montowanych w samochodach.

- Kiedy mówimy o przyszłości opon, musimy się zastanowić, jak w przyszłości będą wyglądały samochody. Stawiamy przede wszystkim na autonomiczne pojazdy, samochody elektryczne, modele flotowe. Widzimy, że w motoryzacji dokonuje się rewolucja, natomiast opony muszą się zmieniać ewolucyjnie. Potrzebujemy technologii, która sprosta zmieniającym się wymaganiom samochodu - mówi Carlos Cipollitti, dyrektor Centrum Innowacji Goodyear w Luksemburgu.

Jak podkreślają przedstawiciele firmy Goodyear, Polacy należą do grona najbardziej wymagających, ale i wyedukowanych klientów. Oprócz podstawowych parametrów, np. opon, wielu z nich zwraca uwagę także na rzeźbę bieżnika, wytrzymałość czy zasady serwisowania.

- Klienci w głównej mierze zwracają uwagę na parametry związane z przyczepnością, szczególnie w warunkach, które mogą być dla nich niebezpieczne, czyli na mokrej nawierzchni, śniegu czy na lodzie. Zwracają także uwagę na opory toczenia czy aspekty ekologiczne związane z emitowanym hałasem - wyjaśnia Leszek Szafran. - Polscy klienci poszukują też opon, które mają najnowsze rozwiązania technologiczne, wiedzą, co te rozwiązania im dają, jak są ważne dla ich bezpieczeństwa, dla ich komfortu jazdy itd.

- Patrząc na rozwój internetu rzeczy, widzimy, że wszystko jest ze sobą połączone, poszczególne części auta komunikują się z pojazdem i między sobą - wyjaśnia Carlos Cipollitti. - Poszczególne części samochodu stają się bardziej interaktywne, inteligentniejsze, zdolne do przystosowywania się do poziomu autonomiczności, wymaganego od pojazdów przyszłości. Sztuczna inteligencja jest więc konieczna i na to stawiamy w Eagle 360 Urban. To kwestia przyszłości, ale musimy o niej myśleć już dziś.

Przykładem wykorzystania systemów sztucznej inteligencji zastosowanej w oponach samochodowych jest opona Eagle 360 Urban, której koncepcję firma Goodyear zaprezentowała na tegorocznym Międzynarodowym Salonie Motoryzacji w Genewie, a następnie na specjalnie zorganizowanym pokazie w Centrum Konferencyjnym Kopernik w maju 2017 roku.

Nowoczesne opony samochodowe dzięki zamontowanej sieci czujników potrafią zbierać dane np. na temat rodzaju nawierzchni oraz warunków pogodowych. Sztuczna inteligencja przetwarza te dane i dostosowuje np. kształt bieżnika do panujących warunków. To wpływa na poprawę bezpieczeństwa podróży. Jeśli za kilkanaście lat będziemy się poruszać przede wszystkim autonomicznymi samochodami, to dostęp do tego typu danych, umiejętność ich przetworzenia i dostosowania auta jeszcze zyskają na znaczeniu.

Opony przyszłości będą też w stanie komunikować się z otoczeniem - z pojazdem, a także innymi urządzeniami połączonymi między sobą w ramach internetu rzeczy. Czujniki w bieżniku pozwolą także wykryć wszelkie uszkodzenia opony. Co więcej, nowoczesne technologie dzięki zmianie rotacji zmniejszą nacisk na miejsce przebicia i uruchomią proces autonaprawy opony.

- Tendencje i trendy w branży oponiarskiej są wyznaczane w dużej mierze przez producentów samochodów, bo to oni wjeżdżają na rynek z nowymi samochodami i stawiają coraz większe wymagania wobec nas, producentów opon - przekonuje Leszek Szafran. - Taki najbardziej generalny trend, który w tej chwili obserwujemy, to wraz z tym, jak rosną samochody, rosną również opony i ich średnice.

Jak wynika z danych GFK Polonia, w 2016 roku Polacy kupili o 8 proc. więcej opon niż w rok wcześniej, a udział w rynku segmentu opon o średnicy osadzenia od 17 do 18 cali zwiększył się w ciągu roku z 14 proc. do 17 proc.